Objawienie Jana

Rozdział 21

**1**. I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. **2**. I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. **3**. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie BOGIEM Z NIMI. **4**. I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. **5**. I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe. I mówi: Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe. **6**. I rzekł mi: Stało się. Ja jestem Alfa i Omega, Początek i Koniec. Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia. **7**. Zwycięzca to odziedziczy, i będę mu Bogiem, a on będzie Mi synem. **8**. A dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelakich kłamców udział w jeziorze gorejącym ogniem i siarką. To jest śmierć druga. **9**. I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, co trzymają siedem czasz napełnionych siedmiu plagami ostatecznymi, i tak odezwał się do mnie: Chodź, ukażę ci Oblubienicę, Małżonkę Baranka. **10**. I uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą, i ukazał mi Miasto Święte - Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, **11**. mające chwałę Boga. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu: **12**. Miało ono mur wielki i wysoki, miało dwanaście bram, a na bramach - dwunastu aniołów i wypisane imiona, które są imionami dwunastu szczepów synów Izraela. **13**. Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy, i od południa trzy bramy, i od zachodu trzy bramy. **14**. A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka. **15**. A ten, który mówił ze mną, miał złotą trzcinę mierniczą, by zmierzyć Miasto i jego bramy, i jego mur. **16**. A Miasto układa się w czworobok, i długość jego tak wielka jest, jak i szerokość. I zmierzył Miasto trzciną poprzez dwanaście tysięcy stadiów: długość, szerokość i wysokość jego są równe. **17**. I zmierzył jego mur - sto czterdzieści cztery łokcie: miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka. **18**. A mur jego jest zbudowany z jaspisu, a Miasto - to szczere złoto do szkła czystego podobne. **19**. A warstwy fundamentu pod murem Miasta zdobne są wszelakim drogim kamieniem: warstwa pierwsza - jaspis, druga - szafir, trzecia - chalcedon, czwarta - szmaragd, **20**. piąta - sardoniks, szósta - krwawnik, siódma - chryzolit, ósma - beryl, dziewiąta - topaz, dziesiąta - chryzopraz, jedenasta - hiacynt, dwunasta - ametyst. **21**. A dwanaście bram - to dwanaście pereł: każda z bram była z jednej perły. I rynek Miasta - to czyste złoto, jak szkło przezroczyste. **22**. A świątyni w nim nie dojrzałem: bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek. **23**. I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą - Baranek. **24**. I w jego świetle będą chodziły narody, i wniosą do niego królowie ziemi swój przepych. **25**. A za dnia bramy jego nie będą zamknięte: bo już nie będzie tam nocy. **26**. I wniosą do niego przepych i skarby narodów. **27**. A nic nieczystego do niego nie wejdzie, ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.